Tadeusz Rittner

W MAŁYM DOMKU

Teatr Polski ZASP

Tadeusz Rittner
(1873 - 1921)

TADEUSZ RITTNER urodził się we Lwowie. Ojciec jego, dr Edward Rittner, był wówczas profesorem prawa kościelnego i zarazem rektorem Uniwersytetu Lwowskiego. Wkrótce uzyskał wysokie stanowisko w wiedeńskim Ministerstwie Oświaty i tytuł ministra w gabinecie Kazimierza Badeniego. Za namową ojca wstąpił na prawo, przygotowując się do kariery urzędniczej w CK administracji. Byłby z pewnością doskonałym urzędnikiem, pracował już w Ministerstwie Oświaty, gdyby nie pociąg do pióra. W domu wysokiego urzędnika monarchii habsburskiej mówiono — zapewne dzięki matce, Helenie z Tarnawskich — po polsku. Tadeusz Rittner, zamieszkały w Wiedniu, był „par excellence" dwujęzyczny. Ale — jak sam wyznaje w pamiętnikach — czuł się zawsze i nieodmiennie Polakiem. Pisał po niemiecku, a równocześnie po polsku. Pierwsze utwory sceniczne pisał z myślą o teatrach Berlina czy Wiednia. I rzeczywiście „Głupi Jakub" pojawił się najpierw na scenie wiedeńskiej, podobnie, jak „Don Juan", ze znakomitym aktorem Teatru Reinhardta, Aleksandrem Moissim w roli tytułowej.

Przebywając w środowisku wiedeńskim był stale pod wpływem prądów literackich głośnych w Europie, jak realizm Gerhardta Hauptmanna, czy modernizm Hoffmannsthala. W twórczości jego nie ma wtórności, nie ma „prowincjonalizmu", na jaki narażeni byli współcześni pisarzy w Polsce, ale równocześnie jest ona pozbawiona podstawowego elementu narodowej literatury, „płaszcza Konrada i sztyletu Kordiana", którym przesiąknięta jest twórczość Stefana Żeromskiego i Stanisława Wyspiańskiego. Nie ma w jego pisarstwie tego podstawowego elementu, który oznaczał w najszerszym tego słowa znaczeniu przynależność do „polskości" co równocześnie ułatwiało oddźwięk jego pisarstwa w świecie.

Jest raczej „adwokatem" duszy ludzkiej. Nawet sprawiedliwość jest dla tego prawnika tylko „papierem", a nie sięga głębi człowieczej istoty. Ten nurt wewnętrzny, który płynie pod maską utworu obyczajowego, zbliża utwory Rittnera do późniejszej twórczości Jerzego Szaniawskiego.

„W małym domku" uchodzi najsłuszniej za najwybitniejsze dzieło Tadeusza Rittnera. Przejrzysta, klasyczna wprost struktura utworu łączy się z prawdą dialogu, na której spotykały się — poza Zapolską — najświetniejsze pióra polskich dramatopisarzy. Trzecim elementem jest narysowanie sylwetki kobiecej, tak doskonałe jakiej trudno by było znaleźć na całym obszarze naszej literatury. Chyba Hania w „Głupim Jakubie" tego samego autora może się z nią równać pod względem absolutnej prawdy psychicznej i przekonywających reakcji.

Maria „W małym domku" jest jedyną osobą utworu, która nie kłamie, która nie umie kłamać. Jest cała przesiąknięta prawdą, którą wyraża nie tylko słowami, ale każdym gestem czy milczeniem. Jest to kolorowy motyl, jętka jednodniówka, której tragiczny los jest z góry przesądzony. Jej otoczenie — to ludzie w maskach przypięci do przybiętych norm moralnych, jak motyle przyszpilone do pudeł. Wszyscy w tym utworze hodują swoje wygodne kłamstwa.

17 listopada 1904 roku odbyła się krakowska prapremiera „Małego domku". Utwór Rittnera był potem jednym z najciekawszych realistycznych dokonań „Reduty" w reżyserii Juliusza Osterwy. W Wilnie w pierwszym roku wojny wystawiliśmy „Mały domek" i dziś jesteśmy dumni, że możemy obecnie tę jedną z najwybitniejszych sztuk polskich włączyć do naszego repertuaru w Londynie.

L. K.

TEATR POLSKI ZASP

Sezon 1977/78. Londyn (32 sezon)

Kierownik artystyczny Leopold Kielanowski

Premiera: niedziela 9 kwietnia 1978 roku

TADEUSZ RITTNER

W MAŁYM DOMKU

DRAMAT W TRZECH AKTACH

DOKTOR	*WITOLD SCHEJBAL*
MARIA, jego żona	*KRYSTYNA PODLESKA*
WANDA, jego kuzynka	*DANUTA MICHNIEWICZ*
SĘDZIA	*ZBIGNIEW YOURIEVSKI*
SĘDZINA	*HANNA WĄSIK*
SIELSKI, nauczyciel	*BOGUSŁAW KUCHAREK*
JURKIEWICZ, inżynier	*ROMAN KISIEL*
KOSICKI, prowizor	*JERZY PLACZEK*
KASIA	*WANDA LISSOWSKA*

Rzecz dzieje się w małym miasteczku w domu doktora z początkiem XX wieku.

Kostiumy:
JADWIGA MATYJASZKIEWICZ

Scenografia:
JERZY PLACZEK

Reżyseria:
MARYNA BUCHWALDOWA

Opieka techniczna:
JAN SMOSARSKI
FELIKS STAWIŃSKI

Redakcja programu: OLGA LISIEWICZOWA

Z życia ZASP

POLKA PROSTO Z KRAJU

fot. W. Bednarski

Nagrodę teatralną „Dziennika Polskiego" za rok 1977 otrzymali: artystka dramatyczna Maryna Buchwaldowa i autor farsy współczesnej w 3 aktach, wybitny poeta Stanisław Baliński.

***

W zaplanowaniu: Teatr Polski ZASP w Londynie przygotowuje między innymi sztukę Sławomira Mrożka „Emigranci", oraz nagrodzoną na konkursie ZASP sztukę Janiny Kościałkowskiej: „Sny nocy letniej".

***

LABORATORIUM TEATRALNE ZASP

Zgłoszenia adeptów na rozpoczynający się kurs należy kierować na adres: Laboratorium Teatralne ZASP, Ognisko Polskie, 55 Exhibition Road, London SW7.

Gdy głód i tęsknota za krajem cię ściska,
idź do OGNISKA

Printed by Caldra House Ltd., 23 Coleridge St., Hove, Sussex, BN3 5AB